

Buba Łazuch-Łazanka

WPROSTMODERNA TRATATA W ROSZKU
MA SZCZYT ZASTAWIĆ SIĘ TYTUŁEM:

DO RE MY KLA

Przestępują wyraźne radości oraz znarodowione brednialne Osądy w kolejności:

KURCZA BLABLADYNA	DISCOBOL
ODPASKA	SŁAWNA ZASOBNA POLETKA
ROSZEK	JUROKRATA
BYZSENSMEN	JAWLACZ
WÓR OSTATA	ZORZEŁ W OBOWIĄZKOWYM
NA(RRA)CJA	GRONIE
OMUNA I JEJ ZAMIANA	TŁOKSZOŁOM
DRAKOMUNA	HUCH VON CATT-WITZA
LEW GRZACZ	SIĄDŹ JAN OSTKA
SMIERDZ	OLD BROM-GROWICZ
FETAMINY	FOKA-POLA
HOLLER	

Scenografia: Studio „Rozpomawiajmy” TV SAT Polonia, tło czerwone z plastkowymy zielonymy powojamy, sptywającymy po wzmiankowanej kolorze, na pierwszym planie duży krągły stół, pod którym Kurcza Blabladyzna, dojrzała blondyna w kanarkowym kubraczku doprasza poszczególne Osądy do tłokowania. Pozostałe obnoszą się zgodnie z funkcją i przeznaczeniem brednialnym.

Uwaga: nadsztywność jest obowiązkowym środkiem tego dokazu, należy unikać luzu i przedśmiechu!

KURCZA BLABLADYNA

Zapra
sza
my
do
re
kla
my! A! My! Cha!

Urszula Usakowska-Wolff, ur. 1954 germanistka i romanistka; autorka wierszy, a także przekładów liryki niemieckiej i rumuńskiej. Stale mieszkając w Niemczech, zajmuje się promocją sztuki polskiej. *Do re my kla* jest jej debiutem dramatopisarskim.

ODPASKA (klaska i głośno mlaska)

Jestem odpaska niebieska
krew we mnie ażurowa
lubi mnie Aska i Dereska
papierowa ratunku deska
O, Nebraska! Cha!

ROSZEK

Drobnoziarnisty, drobnoustrojowy
ustrojowo rynkowy
dobry, bo roszek
bo bierze plamy po zerze!

BYZSENSMEN

Jam komórkowiec bezomuchowaty
beźprzewodowy

WÓR OSTATA

Cho, cho, ty!
Łaty na raty!
Fioletowe krowy!

NA(RRA)CJA

Omu
Omu
bo idę do domu!
o
mu
no
wróć!

OMUNA

Opada żelazna kurty za na!

LEW GRZACZ

Aborcjo, precz!
Same zgrzyzoty z tą zygota!
Szperma to złoto!
Aborcja zło to!
Plemników porcja – precz aborcja!
Żyzne poletka dla zapletka!

WÓR OSTATA

Do twego domu wchodzę bez gondomu!

LEW GRZACZ

Róbmy łapankę na zgrobankę!

WÓR OSTATA

Erwolucji cjata! Siolidarne wrota!

SMIERDZ

Jestem przedstawicielem filozofii smierdzi.
Wszelkie życie mnie mierzi.
Mam instynkt wrodzony
do dobijania spółdzonych.

WÓR OSTATA

Siędzia się boi jak wody świeconej.
On omuch nienawrócony!

FETAMINY (musują kojącym kolonezem)

Fetaminy działają jak witaminy.
Bez fetaminy nie ma dobrej miny.

Dobre nowiny to fetaminy.
Dobra fetamina działa jak mina.
Fetamina – wybiła dla Cię dobra godzina!
Am!

NA(RRA)CJA

Oj dana dana, ubran w talabana!
Na wuja mi ta szczuja! Szyja!

WÓR OSTATA

Do reklamy zapraszamy!
My do re! Cha!

NA(RRA)CJA

Kolska dla Bosaków!
Bruzda dla bzduraków!

WÓR OSTATA

Każdy jest Kowalskiem własnego losu!

NA(RRA)CJA

Prawdziwy naród musi dojść do kłosu!
Piotrowski do Piotrkowa!

WÓR OSTATA

Każda krowa jest fioletowa!

NA(RRA)CJA

Nie rzucim Lilki!

WÓR OSTATA

Po białym domu zostały
tylko czerwone szelki!

BYZSENSMEN

Na wszelki wypadek
uwłaszczyliliśmy spodek
przy okrągłym stole!
L'Olek, ale!

NA(RRA)CJA

Dziś już nawet Górale nie żałują wcale.
Łysol się zbratał z nasłanym, a teraz mówi:
Nie znali!
Niewinna mina tego Lina!
Rozkoszna buzia! Brawa dla Zózia!
Najpierw Kolek potem L'Olek,
idol dzieciństwa Dolek!

WÓR OSTATA

Lek! Lek na flek!
Fetamina dla Lina!
Fjolka dla L'Olka!
Narodowa Kolka!
Lalka, Kalka!

NA(RRA)CJA

Koniuszek! Gamicuszek!
Jawlacz! Grzacz! Quatsch! (czyta się Kwacz)

ROSZEK

Wszystkie dane starannie wyprane
a przeryty zapomniane.
Pracę tę brać! Ubrana grać.
Talabana na Ubrana. Turban tkać.

Do
re
kla
my. Chla. Cha. Cha.
Flacha.

ODPASKA

Młoda kolska demokracja
bez preambuły.
Z porcją aborcji bez proporcji.
Spomograficzna ta krucjata
samotnych żonanistów brata.
Ta straszna juropejska chuć!
Omu no
omu no
omu no
wróć!

BYZSENSMEN

Koncepcja antykoncepcji
jest protekcją erekcji!

LEW GRZACZ

Fracja prokreacji
jest ratunkiem na(rra)cji!

HOLLER

Nastała więc dobra era
dla grobli Hollera.
Grobla Hollera wzburza szklanę wody
grzybkom dodaje urody.
Z powodu alkoholu
zapobiega tremolu.
Odpowiednio dozowana
działa do samego rana.
Rozkosz nieprzebrana.

DISCOBOL (łapie się za Jacksona poniżej pasa)

O, gargaryna, o grama, grama,
popatrz co trzyma w ręku tą jama?
Oj, Gargaryna, oj, grama, grama!
Moja dziewczyna już będzie mama!
Od takiego wzvodu
nie mogło nie być płodu!
A jak lekarz ją poprosi
to i godo nosi!

NA(RRA)CJA

Zbiorowy wzwód ocali kolski ród!

WÓR OSTATA

Wzvodny jak kłody! Płody!
Glaglida! Lody!

SŁAWNA ZASOBNA POLETKA

Niektórzy lubią zamiast
będzie może ze dwóch
co lubią przed
takich co lubią po



Urszula Usakowska-Wolff z psem Myszka.

Fot. Manfred Wolff

statystycznie jest
pięciu w porywach do

A ja trzymam się tego No...

KURCZA BLABLADYNA

bla bla...

SŁAWNA ZASOBNA POLETKA

jak jeden na półtora milio...

WOR OSTATA

Ona! Dlaczego ona a nie on?

Kolak prawdziwy na polezli tron.

Znowu cjonista zrobił nam wbrew.

Burzy się kolskich poletów krew.

JUROKRATA *(występuje z szeregu dwunastu, gwizd na niebie imperatywnym)*

Kolska to kraj poletów

wstańców tatechetów.

Doczesna wasza leży odłogiem

zasłaniając się Bugiem.

Nawet z Yvana

zrobili my pana.

A on mówi NA TO:

Won!

Znacie dobrze ten ton!

KURCZA BLABLADYNA

Juropo porwana na rogi

chcemy wejść w twe progi

nie jak krewny ubogi!

JAWLACZ

A jak będzie nędza

to pójdziem do siędza.

A jak będzie twoga

to pójdziem do Laboga

któren też jest Kolakiem

czyli naszym rodakiem.

A jak będzie wola

znajdzie się i rola.

WOR OSTATA

Nie rzucim ziemi skąd nasz płód!

Wzwód na wschód! Cud! Cud!

BYZSENSMEN

Mydełko Ka generalnie

pieni się idealnie

pieni się bez zawiści

łśni, łśni i czyści.

Tylko mydełko Ka

prawdziwą pianę ci daaaa!

KURCZA BLABLADYNA

Drobnoziamisty i lekki w użyciu

lęk ten zapobiega życiu

konsumowany przy myciu

znacznie pomaga w odbyciu.

Cicipat, moja Kiciu.

ODPASKA

Gdybym ci ja miała

to bym ci ja dała

to bym poleciała

samabym to chciała!

ZORZEŁ W OBOWIĄZKOWYM GRONIE

Kto ty jesteś?

KURCZA BLABLADYNA

Kolka biała.

ZORZEŁ W OBOWIĄZKOWYM GRONIE

Jaki znak twój?

WOR OSTATA

Zapomniała!

Zorzeł upuszcza się z babugą zarodów i Huchem von Catt-Witza na oczach ledwodzistów na każdy mat.

TŁOKSZOŁOM

Dla mnie na każdy temat

to nie jest żaden dylemat.

Robię w szolbyzsensie

co ślina przyniesie.

A na znak kultury

noszę garnitur.

SŁAWNA ZASOBNA POLETKA

Zorża ostała tylko preruczka

przedmudza

zaczynek do zaskrońca

chyba że Praszcz
z tych polan

jak Penelupa
bez Piastra.

KURCZA BLABLADYNA

Foka-Pola

bez al ko

ho la!

Disco! Olewaj!

HUCH VON CATT-WITZA

Ubram w talaban. Rwan. Narwan w nirwan!

SŁAWNA ZASOBNA POLETKA

Pamiętam, że zapomniałam.

Tam gdzie nawet nic nie –

bo

za daleko na oko

też już porastał

drzewiej krzew.

Twoje ręce korzennie

wgłębiały się głębiej.

Zabłądziły się

w to

grząskie

zwane błoto.

KURCZA BLABLADYNA

Dobra bo bliska.
Dyrda bo bies.
Pies też człowiek.
Schodzi na bliskie ły.
YYY!

HUCH VON CATT-WITZA

Aaa! Nastala godzina zła!
Dzidy na zwidy...
Gusław, ustaw wrzescie te gustła!
Ja żysz, ja żysz aaa!

WÓR OSTATA

Bitwa, ojczyzna nie moja.
Do słoja tego roja!

NA(RRA)CJA

Boisko dla Bosaków
Pryszcze dla Pryszczaków?
Dzieją się dzieje
a Bosak się bawi w NA TO
A Bosak się bawi w LEGO.
Dlaczego?

HUCH VON CATT-WITZA

Dlatego bo.

WÓR OSTATA

Rym niestety brnął do mety.

HUCH VON CATT-WITZA

O rety! Bose kobiety!
Demony Zbyszewskiego
Alter ego.

KURCZA BLABLADYNA

Dla alternatywnych sztywnych!

HUCH VON CATT-WITZA

A żysz! Znowu mysz!
W korcu maku.
Z jakiego jesteś znaku?

KURCZA BLABLADYNA

Mój znak czterdzieści cztery.

HUCH VON CATT-WITZA

Od jakiej Hollery?

SIĄDZ JAN OSTKA

Juropa musi być swojska
jak nasza matka boska
Bogurodzica dziewica
z rysą na rysach.
Z obliczem w kłapie.
Za serce łapie.

OLD BROM-GROWICZ

Syfon fru w rurkę! Płodziaka na zbiórkę!
Pachołka na ziemiana! Yvana na pana!
Pim kong! Pim kong!

JAWLACZ

W garniturze na morgi miarę
robię z tobą parę.

Para w gwizdku gwizda.
taka koalizda.

ODPASKA

Jawlacz na Pawlacz!
A pasta Glendamet –
próchnicy niet
kłania się radio Kret.

KURCZA BLABLADYNA

Ja pienię się szczerze
na ekranie i w eterze.
Ha, mydełko Ka
i odpaska z pamponem
mówimy w różnych językach
tym samym szamponem.

WÓR OSTATA

To dobry omen.
A men? Ten?

ODPASKA

Żarzówka Pośram życzy nam
wesolych świąt i nowego roku
żeby nie zaczął się z boku
Delikatnie świeci
nawet i dla dzieci
Piszcie więc poeci
o żarzówce Pośram
która życzy nam
łagodnego kolca
dla dziadka byłegionisty
i ojca
komupitalisty.

DISCOBOL

Dziwzyny, dziwzyny
z oczamy
o kacim zbojrzeniu
Mam na imiem
Gieniu
Dziwzyno, szy wierz
sze ja tesz
mam oszy i rendze
leko bje serdze
na znajomom hute
lubiem tem Danuteeeee.

FOKA-POLA

Może tak, może nie
jednak pić wam się chce.
Bez względu na raj.

Łyk, łyk, graj mi w ten kraj.

SŁAWNA ZASOBNA POLETKA

Dobranoc mówi dzieńdobry.
Noc kończy się dniem.
Przebudzenie zaśnięciem.
Koniec poczęciem.

Wszystko zawsze się kończy
za wcześniej.

A my nie?

BYZSENSMEN

Tylko mercedes z dobrym gwizdem
zapewni ci szczęśliwą jizdę.
Do dobrego tonu. Ale nie mów nikomu
że nie masz stera.

Ale afera!

Kup se prawojazdy
od szczęśliwej gwiazdy.

WÓR OSTATA

Gwizdy! Jazda bez gwizdna!

SŁAWNA ZASOBNA POLETKA (*głaszcze modnego psa*)

Ja też jestem szelestem
futerkiem nie do zdarcia
człowieka dobroczynnym gestem
dzieckiem bezdzietnych
zimą letnich

Canis semper fidelis!

OLD BROM-GROWICZ

Bis! Semper! Golonka bis!

SIĄDZ JAN OSTKA

Bzdet ot! Oldech! Do dech!
Do Gdanska z wielkopanska!

Frygidy do Grygidy! (*kończy w sposób kosmiczny i spodziewa się aplauza*)

WÓR OSTATA

A żyysz, a żyysz. Paszoł ty tyż!

SIĄDZ JAN OSTKA (*z wórem, do którego wrzuca*)

Tobie wrzucam tu, cjonisto, talinisto, omunisto!

Tobie wrzucam prosto w oczy!

Nie ma mocniaka na siędza Kolaka.

A w nocy

wysuszę tę całą tak zwaną
wielką korkiestrę tecznej mocy.

I red. Powijaka.

Ale będzie draka. (*odchodząc wysusza*)

Pod stołem przestępuje Draka przebrana za omunę po omunii.

DRAKOMUNA

Opadam jak kurty za nasza i za wasze przepraszam.

Pełny opad na spać.

styczeń 1997